

Sygn. akt I ACa 742/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący : SSA Anna Miastkowska**

**Sędziowie : SA Alicja Myszkowska ( spr .)**

**SA Tomasz Szabelski**

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko **(...) Spółce Jawnej J. I., D. I. (1) i M. I. w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 24 marca 2016 r. sygn. akt I C 1387/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od M. S. na rzecz (...) Spółki Jawnej J. I., D. I. (1) i M. I. w K. kwotę 5.400 ( pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 742/16**

## UZASADNIENIE

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z powództwa M. S. przeciwko (...) Spółka Jawna J. I., D. I. (2) i M. I. w K. o zapłatę w pkt 1 oddalił powództwo, zaś w pkt 2 kosztami postępowania obciążył powoda i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz pozwanej kwotę 4.870,80 zł uiszczonych wydatków oraz kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

**Sąd ustalił następujące okoliczności faktyczne:**

W dniu 20 października 2010 roku powód M. S. zawarł z (...) Spółką z o.o. z siedzibą w Ł. umowę leasingu, której przedmiotem był (...),o (...) nr rej. (...), rok produkcji 2005, nr VIN (...). Powód M. S. na podstawie powyższej umowy otrzymał samochód do korzystania na okres przewidziany w umowie.

Pozwana Spółka prowadzi autoryzowany serwis samochodów marki V..

W dniu 12 listopada 2010 roku powód zlecił pozwanej Spółce w samochodzie V. (...) nr rej. (...) sprawdzenie i uzupełnienie oleju silnikowego, ciśnienia w ogumieniu oraz wymianę wału kardana. Zlecone czynności zostały wykonane przez serwis pozwanej spółki.

W dniu 19 listopada 2010 roku M. S. zlecił pozwanej sprawdzenie w samochodzie ubytków płynu chłodniczego, wycieków oleju i zapalania się kontrolki poziomu oleju, układu chłodzenia i akumulatora. Zlecone czynności zostały wykonane przez serwis pozwanej spółki.

Po dokonaniu naprawy samochód - na prośbę powoda - odebrał z serwisu (...). Po uruchomieniu auta i wyjechaniu na ulicę (...) zauważył, że z rury wydechowej wydobywa się bardzo duże zadymienie. P. B. wrócił do serwisu, zgłaszając swoje spostrzeżenia. Pracownik pozwanej spółki poinformował go, że wszystko jest w porządku, wydobywanie się pary z rury wydechowej jest normalne, bo tam była przeprowadzona naprawa. Naprawiane elementy muszą się wypalić. P. B. pojechał samochodem powoda z K. do O.. Opary wydobywały się przez cały czas z rury wydechowej.

Następnego dnia powód M. S. odebrał samochód od P. B.. Po odpaleniu samochodu z rury wydechowej zaczął wydobywać się intensywnie dym. Zaświeciła się kontrolka płynu chłodniczego. Powód odstawił samochód do serwisu pozwanej spółki do K., gdzie stwierdzono pęknięcie głowicy silnika.

W dniu 25.11.2010 r. powód M. S. zlecił pozwanej spółce w samochodzie V. (...) nr rej. (...) kontrolę rozrusznika, kontrolki oświetlenia oraz kontrolę wycieku płynu chłodniczego. Serwis pozwanej spółki zdiagnozował w samochodzie powoda usterkę w postaci uszkodzenia prawej głowicy silnika (wyciek płynu chłodniczego na cylindry). Samochód w tym momencie miał przebieg 113941 km.

Uszkodzona głowica silnika w samochodzie powoda została wymieniona. Pracownik pozwanej spółki zaproponował powodowi dwa warianty wymiany głowicy. Pierwszy to założenie nowej głowicy, drugi założenie nowej głowicy za zwrotem starej. Zwrot zużytej części do serwisu powodował obniżenie kosztów naprawy o około  $1/3 - 1/4$ . Powód wybrał tańszą wersję naprawy, za zwrotem zużytej głowicy. Serwis odsyła wówczas zużytą część do producenta - firmy (...), gdzie jest ona ponownie wykorzystana. Naprawa usterki w samochodzie powoda nie była wykonywana w ramach gwarancji, gdyż termin gwarancji już upłynął.

W związku z wymianą głowicy diagnosta serwisu pozwanej spółki nie przedstawił żadnych innych elementów silnika samochodu powoda do naprawy lub wymiany.

Po wykonaniu naprawy samochód został odebrany z serwisu w dniu 9 grudnia 2010 roku. Powód nie zauważył niczego niepokojącego w pracy silnika, nie zapalały się kontrolki płynu chłodniczego.

Powyższe naprawy samochodu powoda zostały zarejestrowane w systemie (...) rejestrującym historię naprawy pojazdu.

Za wykonane naprawy samochodu powoda pozwana Spółka jawna (...), D. I. (2) i M. I. z siedzibą w K. wystawiła faktury VAT.

Pismem z dnia 17 grudnia 2010 roku powód zgłosił pozwanej spółce reklamację dotyczącą wadliwie wykonanych napraw samochodu V. (...) nr rej. (...). W uzasadnieniu powód twierdził, że jedynie naprawa głowicy dokonana przez pozwaną spółkę w samochodzie powoda była uzasadniona.

Pozostałe naprawy nie były konieczne i nie ma podstaw aby powód za nie zapłacił. Powód zaproponował zawarcie porozumienia, na mocy którego powód zrzeknie się roszczeń z tytułu rękojmi za wady, a pozwana Spółka zrzeknie się roszczeń o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 13.512,12 zł. Jednocześnie powód wezwał pozwaną do zwrócenia mu wszystkich części wymontowanych z jago samochodu w trakcie napraw dokonanych przez pozwaną, w szczególności wymontowanej głowicy silnika. Powód oświadczył, iż nie wyrażał zgody na przejęcie przez pozwaną jakichkolwiek części wymontowanych z samochodu w trakcie naprawy.

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwana poinformowała pełnomocnika powoda o dokonanej przez powoda wyborze tańszego wariantu naprawy głowicy silnika i odesłaniu uszkodzonej głowicy do producenta.

Powód M. S., działający przez pełnomocnika również na początku 2011 roku prowadził korespondencję z pozwaną spółką oraz producentem samochodu - przedstawicielem firmy (...) w (...) Spółka z o.o. w P., na temat zwrotu wymontowanej z samochodu głowicy silnika.

Na początku marca 2011 roku M. S. wyjechał samochodem V. (...) do W.. W drodze powrotnej, na terenie Austrii, w trakcie jazdy samochód nie sygnalizował żadnej usterki w ramach działających wskaźników. Nagle z silnika zaczął dochodzić stukot. Prowadzący samochód zjechał na najbliższy parking. Powód skontaktował się z serwisem firmy (...) na terenie Austrii w miejscowości S. i samochód powoda został dostarczony do tego serwisu na lawecie.

Samochód powoda został przyjęty przez serwis (...) w Austrii do naprawy. Początkowo pracownicy serwisu ocenili, że wystarczy naprawa uszczelki. Okazało się jednak, że uszkodzenie jest poważniejsze i trzeba będzie rozebrać silnik. Powód zrozumiał, że serwis austriacki nie chce naprawić jego samochodu w ramach gwarancji. Powód musiał przedłużyć pobyt w Austrii o tydzień. Zlecił również austriackiemu biegłemu sporządzenie opinii. Kontaktował się również z pozwaną spółką, bo chciał, aby serwis w Polsce i Austrii porozumiał się co do wykonania naprawy samochodu.

W dniu 21 marca 2011 roku inżynier (...) sporządził kalkulację naprawy samochodu powoda oceniając łączny koszt napraw na kwotę 18.339,02 Euro. W kosztorysie biegły stwierdził, że nastąpił demontaż miski olejowej i głowicy silnika. Stwierdził liczne wióry w oleju silnikowym w misce olejowej oraz, że zawory na trzecim cylindrze uderzały w denko tłoka. Zaznaczył, że według powoda (poszkodowanego) głowica silnika była wymieniana dwukrotnie. Zakwalifikował silnik i turbosprężarkę do całkowitej wymiany. Zaznaczył jednocześnie, że dane dotyczące zakresu uszkodzeń zostały podane przez mistrza warsztatowego.

Pismem z dnia 28 lutego 2011 roku pozwana wezwała powoda M. S. do zapłaty kwoty 13.512,12 zł tytułem reszty wynagrodzenia za dokonane naprawy samochodu powoda.

Pismem z dnia 7 marca 2011 roku M. S. poinformował pozwaną, że samochód V. (...) serwisowany przez pozwaną Spółkę uległ awarii silnika i znajduje się w serwisie w Austrii. Do czasu ustalenia przez serwis austriacki przyczyn awarii silnika zaistniałej po dokonanej przez pozwaną spółkę naprawie, powód odmówił zapłaty żądanej od niego kwoty, zarzucając, że usterka jest spowodowana wadliwą naprawą samochodu przez pozwaną. Po dokonaniu kalkulacji naprawy przez inż. K. L. powód, w pismach z dnia 24 marca 2011 roku poinformował pozwaną spółkę oraz firmę (...), że awarii uległa głowica silnika wymieniana przez pozwaną. Wymiana ta doprowadziła do kompletnej awarii silnika. Powód wezwał producenta do wskazania propozycji rozwiązania powyższego problemu, spowodowanego nieprofesjonalną obsługą pozwanej spółki jako autoryzowanego serwisu, zaś pozwaną spółkę do oświadczenia, czy przejmuje odpowiedzialność szkody wywołanej awarią w pojeździe powoda.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie pozwana pismem z dnia 30 marca 2011 roku poinformowała powoda, że od chwili naprawy głowicy do chwili awarii powód przejechał 10.430 km nie zgłaszając usterek silnika. Pozwana poinformowała powoda, że naprawiona głowica ma dwuletnią gwarancję we wszystkich serwisach firmy (...) na terenie Europy. Gdyby serwis w Austrii uznał, że przyczyną awarii jest wymieniona głowica, dokonałby naprawy silnika samochodu powoda w ramach gwarancji. Zatem przyczyna usterki silnika powoda, ustalona przez serwis austriacki musiała być inna niż naprawa głowicy.

Powód chciał, aby samochód z Austrii do Polski sprowadziła pozwana spółka i wykonała naprawę silnika w ramach gwarancji. Pozwana spółka i serwis w Austrii nie wyraziły zgody na naprawę w ramach gwarancji. Samochód na parkingu w Austrii stał w okresie od marca 2011 roku do sierpnia 2011 roku. Za wykonany demontaż silnika oraz za parkowanie samochodu w okresie od 8 marca 2011 roku do 11 sierpnia 2011 roku serwis (...) w S. w Austrii wystawił

powodowi rachunek w kwocie 3.494,70 Euro. Za przewóz samochodu z Austrii do Polski powód zapłacił kwotę 5.500 zł.

W listopadzie 2011 roku powód odnalazł firmę w K. prowadzoną przez Ł. O., specjalizującą się w naprawach silników. Powód przewiózł do firmy (...) samochód na własny koszt. Odrębnie została przywieziona karoseria i odrębnie wymontowany silnik ze zdemontowaną głowicą. Po miesiącu samochód został naprawiony, został zregenerowany silnik. Koszt naprawy wyniósł około 21.500 zł. Po naprawie silnik samochodu odpalił i powód z tego auta korzystał.

Po oględzinach silnika w samochodzie powoda Ł. O. stwierdził, że na tłokach silnika były odbite zawory oraz była porysowana tuleja bloku silnika. W ocenie Ł. O., powyższe uszkodzenia spowodowało przestawienie się rozrządu silnika.

Powód M. S. w związku z awarią silnika w jego samochodzie poniósł koszty pobytu w Austrii celem ustalenia usterki i sposobu jej naprawy. Poniósł koszty transportu samochodu do warsztatu w K., koszt parkingu w Austrii oraz koszt zakupu nowego samochodu, za który płacił raty w okresie do grudnia 2011 roku. w łącznej kwocie około 20.000 zł. Łączna kwota szkody z tego tytułu wyceniona przez powoda wynosiła około 60.000 zł.

Łańcuch rozrządu silnika w samochodzie powoda V. (...) według instrukcji użytkowania pojazdu nie wymaga wymiany. Łańcuch rozrządu w samochodzie powoda jest elementem praktycznie bezobsługowym i bardzo trwałym. Nie są znane przypadki, aby taki łańcuch należało wymieniać przy przebiegu około 100.000 km. Instrukcja dotycząca wymiany głowicy silnika nie zawiera też konieczności wymiany napinacza i łańcucha rozrządu, nie ma też w tej instrukcji zalecenia badania stanu łańcucha rozrządu i napinacza.

Silnik w samochodzie powoda jest analizowany komputerowo. Informacja o złej pracy silnika powinna być sygnalizowana na kontrolkach kierowcy. Nie ma przewidzianej procedury sprawdzającej pracę silnika. Ewentualny luz łańcucha jest przyczyną nietypowej pracy silnika i byłby sygnalizowany w ramach diagnozy własnej silnika. W. głowicy nie miała wpływu na uszkodzenie silnika. Nie ma obowiązku wymiany łańcucha rozrządu przy wymianie głowicy.

Olej w silniku samochodu powoda jest filtrowany. (...) ten nie pozwala na przedostanie się opiłków do magistrali olejowej smarującej silnik.

Pozwana spółka była gotowa dokonać naprawy usterki silnika samochodu powoda odpłatnie, po dostarczeniu samochodu przez powoda do siedziby spółki. Dokument z Austrii nie jest opinią lecz kosztorysem naprawy, nie wskazuje kto zawinił w spowodowaniu usterki.

Po dokonanej naprawie silnika w samochodzie powoda i na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie ma możliwości precyzyjnego wskazania przyczyny awarii silnika.

Uszkodzenia wynikające z wadliwie działającego układu rozrządu, w przeważającej większości są możliwe do wykrycia zaraz po dokonanej naprawie lub też po bardzo krótkim okresie eksploatacji. Opisany charakter uszkodzeń silnika przez biegłego z Austrii wskazuje, że uszkodzenie jakie nastąpiło mogło być wynikiem zarówno niestarannie wykonanej obsługi serwisowej (dotyczącej układu rozrządu), przy czym byłoby to możliwe do zdiagnozowania natychmiast lub też w krótkim okresie po naprawie. Inną prawdopodobną przyczyną mogła być wada jednej z części zamiennych, w wyniku działania której w końcowym efekcie doszło do uszkodzenia silnika po dłuższym okresie eksploatacji jakim jest choćby podróż do W.. Tego rodzaju wady przed montażem są praktycznie nie do wykrycia metodami warsztatowymi. Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy nastąpiły one w krótkim okresie eksploatacji czy też były one wynikiem długotrwałej pracy silnika po długim przebiegu pojazdu (po wyjeździe z serwisu, aż do drogi powrotnej z W.). Dostarczony materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie winy pozwanego czy też niewłaściwej eksploatacji pojazdu przez powoda.

W dniu 13 lipca 2011 roku M. S. zawarł (...) Spółka z o.o. w G. umowę leasingu na mocy którego powód uzyskał korzystanie z samochodu H. (...) na okres od 13 lipca 2011 roku do 16 lipca 2014 roku w zamian za zapłatę rat leasingowych. Wartość przedmiotu leasingu strony ustaliły na kwotę 86.557 zł netto.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd pierwszej instancji nie dał wiary:

zeznaniom świadka Ł. O. na okoliczność przyczyn awarii silnika w samochodzie powoda V. (...). W ocenie Sądu Okręgowego zeznania te są wewnętrznie sprzeczne, gdyż sam świadek w dalszej części zeznań podaje, iż w informacji technicznej producenta silnika nie jest powiedziane, po jakim czasie należy wymienić łańcuch rozrządu i nie jest sprecyzowany okres wytrzymałości tej części. Zeznania Ł. O. sprzeczne są z zeznaniami świadków J. D., E. W. i zeznaniami pozwanego M. I., z których jednoznacznie wynika, że system smarowania olejowego silnika posiada wewnętrzny filtr, zatrzymujący opilki i inne zanieczyszczenia oleju, nie pozwalając na ich rozproszanie po smarowanych częściach silnika. Z zeznań świadków J. D., E. W. i pozwanego M. I. wynika, iż łańcuch rozrządu z napinaczem, według instrukcji producenta silnika jest elementem bezobsługowym, nie wymaga wymiany. Instrukcja wymiany głowicy silnika nie zawiera zalecenia o konieczności wymiany łańcucha rozrządu a brak jest informacji, o konieczności wymiany łańcucha rozrządu silnika w samochodzie o przebiegu około 100.000 km. Zeznania świadka są również sprzeczne z zeznaniami J. D. i E. W. w zakresie możliwości rozpoznania o jaką ilość zębów na kole zębatym przeskoczył łańcuch rozrządu. Ś. Ł. O. zeznał w tym zakresie jednoznacznie, iż łańcuch przeskoczył o jeden ząb. Na tych zeznaniach swoje opinie w tej części oparli biegli A. K. i E. R.. Jak wynika z zeznań świadków J. D. i E. W., przy zdemontowanym silniku, w stanie w jakim został on dostarczony do zakładu (...), nie można ustalić zakresu przestawienia się łańcucha rozrządu silnika. Przedstawiona przez świadka Ł. O. w tym zakresie przyczyna awarii silnika samochodu powoda nie mogła zostać uznana za wiarygodną, podobnie jak zeznania tego świadka w powyższym zakresie.

Nadto Sąd pominął dowód z opinii biegłych: A. K. i E. R., uznając za niezasadne wnioski wynikające z tych opinii w zakresie przyczyn awarii silnika w samochodzie powoda.

Rozważając wskazane przez biegłych wnioski wynikające z ich opinii, Sąd zbadał, pod względem logiczności i zasad doświadczenia życiowego, rozumowanie biegłych, które doprowadziło ich do takich a nie innych wniosków końcowych opinii. Miał przy tym na uwadze okoliczność, że w sposób jednoznaczny przyczynę awarii silnika w samochodzie powoda można było ustalić tylko bezpośrednio po jej wystąpieniu, mając możliwość zbadania silnika w stanie uszkodzonym, łącznie z wszystkimi jego elementami. Udokumentowanie zarówno usterki jak i zakresu uszkodzeń silnika w okresie, gdy samochód powoda znajdował się w Austrii jest lakoniczne i niewystarczające dla wywiedzenia ostatecznych i jednoznacznych wniosków co do przyczyny awarii. Przedstawione przez biegłych wnioski opinii stanowiły zatem pewne hipotezy, oparte na ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskazujące na najbardziej prawdopodobną przyczynę awarii silnika w samochodzie powoda. Oceniając zawarte w opiniach rozumowanie, Sąd rozważył, czy faktycznie przyczyna awarii wskazana przez obu biegłych stanowi przyczynę najbardziej prawdopodobną i nie ma rozumowania, które wskazywałoby inne przyczyny tej awarii z równym lub większym prawdopodobieństwem.

Jak wynika z treści powołanych wyżej opinii, obaj biegli wskazali jako przyczynę awarii silnika w samochodzie powoda zużycie eksploatacyjne napinacza łańcucha rozrządu, które - pomimo takiego obowiązku leżącego po stronie pracowników pozwanej spółki dokonujących naprawy silnika w postaci wymiany głowicy, nie zostało prawidłowo ocenione i w efekcie napinacz ten nie został wymieniony, co doprowadziło do awarii silnika opisanej w stanie faktycznym. Biegli swoje rozumowanie oparli na zeznaniu Ł. O., z których wynika, że po przywiezieniu silnika do jego zakładu naprawczego łańcuch rozrządu przeskoczył o jeden ząb, a napinacz nosił ślady zużycia. Nie zostało ustalone ani udokumentowane, co należy rozumieć pod stwierdzeniem, iż napinacz nosił ślady zużycia. Biegli nie wskazali również, na czym oparli rozumowanie, że rozrząd faktycznie „przeskoczył” o jeden ząb na kole zębatym, czy też przesunięcie było większe. Wnioski te są sprzeczne z zeznaniami świadków J. D. i E. W., w szczególności co do zakresu kontaktu zaworów silnika z denkiem tłoka, nie tylko na jednym tłoku, lecz na wszystkich trzech tłokach jednocześnie. Świadczenie ci

zeznali również, że nie jest możliwe zbadanie stopnia o jaki przestawił się łańcuch rozrządu na zdemontowanym silniku, to jest w takim stanie, w jakim trafił do warsztatu Ł. O..

Przy powyższej ocenie Sąd nie badał, ani też nie dokonywał analizy merytorycznych twierdzeń biegłych, w zakresie ich wiadomości specjalnych, przeprowadził jednak kontrolę opinii, polegającą na sprawdzeniu prawidłowości - z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego - rozumowania przeprowadzonego w ich uzasadnieniu (art. 285 k.p.c.), które doprowadziło do wydania przez biegłych takiej, a nie innej opinii. W jej wyniku, Sąd uznał, że opinie biegłych A. K. i E. R. nie mogą stanowić podstawy dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, gdyż ich wnioski są nielogiczne, nienależycie uzasadnione i sprzeczne również z opinią biegłego P. F., który, w sposób lakoniczny, ale jasny i zrozumiały, wyjaśnił, że na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ma możliwości, w sposób jednoznaczny ustalić przyczyny awarii silnika w samochodzie powoda.

Z powyższych względów Sąd oddalił wnioski dowodowy pełnomocnika powoda, o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego, gdyż potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii.

Sąd Okręgowy ocenił zasadność roszczenia strony powodowej przez pryzmat art. 471 k.c. Podkreślił, że według powszechnie przyjętego poglądu, odpowiedzialność dłużnika opiera się na zasadzie domniemania winy. W związku z tym wierzyciela obciąża obowiązek udowodnienia istnienia ważnego zobowiązania, szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania tego zobowiązania oraz związku przyczynowego między szkodą a niewykonaniem zobowiązania.

Jak wynika z ustaleń faktycznych, strony łączyła umowa o dzieło - umowa o naprawę silnika samochodu powoda polegającej na wymianie prawej głowicy silnika.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie zostało jednak ustalone, że pozwana Spółka przeprowadziła powyższą naprawę wadliwie i że nieprawidłowe wykonanie naprawy stanowiło przyczynę awarii silnika w samochodzie powoda na terenie Austrii w marcu 2011 roku. Powód nie wykazał swoich twierdzeń, w szczególności, że do awarii doprowadziło zaniechanie wymiany napinacza łańcucha rozrządu. Jak wynika z ustaleń faktycznych, napęd rozrządu w silniku zamontowanych w samochodzie powoda jest elementem bezobsługowym, nie podlega wymianie także przy okazji wymiany głowicy silnika. Niewątpliwie jest to element silnika podlegający zużyciu eksploatacyjnemu. Zużycie to podlega ocenie w przypadku przeprowadzanej naprawy silnika. Nie zostało jednak w niniejszej sprawie wykazane, że pracownicy pozwanej spółki dokonali oceny tego elementu w sposób nieprawidłowy, w szczególności, iż był on przy określonym w stanie faktycznym przebiegu samochodu (około 110.000 km) w takim stanie, który bezwzględnie nakazywał jego wymianę. Co najmniej równie prawdopodobną przyczyną awarii mogło być zużycie panewki na wale korbowym. Ostateczne, jednoznaczne wskazanie przyczyny awarii silnika w samochodzie powoda nie jest aktualnie możliwe, z uwagi na brak szczegółowego i prawidłowego udokumentowania przyczyny awarii i jej skutków w silniku zaraz po jego uszkodzeniu. Brak możliwości wskazania jednoznacznej przyczyny awarii silnika w samochodzie powoda nie pozwala stwierdzić, czy wynikała ona z działania pozwanej spółki w ramach wcześniej wykonanej naprawy, czy też z przyczyn wynikających z eksploatacji samochodu przez powoda lub z awarii części, której zużycia nie można ocenić w warunkach warsztatowych. Jak wyżej wskazano, na powódzie ciążył obowiązek udowodnienia nieprawidłowo dokonanej naprawy silnika i jej związku z awarią (art. 6 k.c.). Powód takich okoliczności nie wykazał, zatem powództwo, jako nie znajdujące podstaw faktycznych i prawnych podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda M. S. w całości, jako stronę przegrującą.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył powód apelacją w całości, zarzucając:

1) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych z punktu widzenia prawidłowego rozpoznania sprawy, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 227 w zw. z art. 217 § 3 w związku z art. 286 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku dowodowego z opinii kolejnego biegłego sądowego, który to wniosek zgłoszony został w piśmie z dnia 15 października 2015 roku i zmierzał do weryfikacji wcześniejszych sprzecznych ze sobą opinii wydanych w sprawie oraz do ustalenia czy bardziej prawdopodobna jest w przypadku samochodu V. (...), przy przebiegu wynoszącym około 110.000 km, generalna awaria silnika wskutek zużycia napinacza łańcucha rozrządu czy też panewki wału korbowego oraz który z tych elementów biorąc pod uwagę normalną eksploatację jest mniej trwały (uchodzi za typową usterkę silnika), oraz czy prawidłowym jest z punktu widzenia obiektywnej prawidłowości sztuki warsztatowej zamieszczenie w wytycznych producenta takich zaleceń, które całkowicie zwalniają serwis z obowiązku weryfikacji prawidłowości stanu technicznego danego elementu, który podlega normalnemu zużyciu eksploatacyjnemu i czy takie zalecenia powinny skutkować zwolnieniem od odpowiedzialności serwisu dokonującego naprawy samochodu,

2. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie:

1) art. 233 k.p.c., tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że zeznania świadka Ł. O. są niewiarygodne, podczas gdy w rzeczywistości:

a) świadek ten przekazał wiadomości dotyczące zaobserwowanych przez niego skutków awarii silnika oraz najbardziej prawdopodobnej przyczyny awarii w postaci przeskoczenia łańcucha rozrządu na kole zębatym,

b) świadek ten posiada duże doświadczenie w zakresie naprawy silników albowiem w tym się specjalizuje,

c) o wewnętrznej sprzeczności tych zeznań nie może świadczyć fakt, że świadek ten raz podaje, że producent silnika nie wskazuje kiedy należy wymienić łańcuch rozrządu czy jego napinacz, a drugim razem, że prawidłowe podejście do naprawy niewątpliwie wymaga weryfikacji stanu tych części,

d) świadek ten jako osoba niezaangażowana w żaden sposób w spór w przeciwieństwie do strony pozwanej oraz jej pracowników jest bezstronnym źródłem informacji o faktach istotnych dla prawidłowego rozpoznania sprawy,

e) zeznania świadka w zakresie stwierdzonej przyczyny awarii silnika potwierdzają artykuły prasowe dotyczące silników V. (...) V6 wskazujące jako typowe usterki oraz problemy właśnie przedwcześnie zużywający się łańcuchowy rozrząd,

1) art. 233 k.p.c., tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na nieuzasadnionym oparciu rozstrzygnięcia na opinii biegłego P. F. oraz jednoczesnym pominięciu dowodów z wcześniejszych opinii biegłych A. K. i E. R., podczas gdy w rzeczywistości:

a) opinia biegłego P. F. w przeciwieństwie do opinii biegłych A. K. i E. R. nie zawiera opisu metod i sposobu przeprowadzania badań, określenia porządku, w jakim je przeprowadzono oraz przytoczenia wszystkich argumentów opartych na stwierdzonych okolicznościach, które mają związek z badanymi faktami, a które pobudowane winny być fachowymi wyjaśnieniami biegłego, co dyskwalifikuje tę opinię jako miarodajny dowód w sprawie,

b) opinia biegłego P. F. nie zawiera sprawozdania z dokonanych czynności i spostrzeżeń, odpowiedzi na postawione biegłemu pytania, udzielonych w sposób kategoryczny, a przede wszystkim nie odnosi się do wcześniejszych opinii biegłych A. K. i E. R., które to opinie sporządzone w sposób rzetelny potwierdzały winę serwisu strony pozwanej, co sprawia, że opinia ta jako niezupełna i nieprzekonująca nie powinna stanowić kluczowego dowodu w niniejszej sprawie,

c) opinia biegłego P. F. nie odnosi się w żaden sposób do typowych usterek i problemów związanych z eksploatacją silników V. (...) V6, nie zawiera jakiegokolwiek analizy w tym zakresie pomimo że artykuły prasowe wskazują jako typowe bolączki tych silników przedwcześnie zużywający się łańcuchowy rozrząd,

1) art. 231 k.p.c. poprzez nieuzasadnione zaniechanie poczynienia ustaleń faktycznych w oparciu o domniemania faktyczne pozwalające ustalić najbardziej prawdopodobną przyczynę awarii silnika na podstawie innych ustalonych okoliczności, a mianowicie: powszechnie znanej awaryjności łańcuchowego układu rozrządu w tego typu silnikach co w samochodzie powoda, zaniechania jakiegokolwiek weryfikacji tego układu przez serwis pozwanej, stwierdzonego przez obiektywnego świadka dokonującego naprawy faktu przeskoczenia łańcucha rozrządu na kole zębatym,

2) art. 233 k.p.c., tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że powód nie wykazał jakoby strona pozwana przeprowadziła zleconą naprawę w sposób wadliwy skutkujący generalną awarią silnika podczas gdy w rzeczywistości:

a) na okoliczność błędów serwisowych wskazywał świadek Ł. O., który to świadek dokonywał naprawy silnika po jego awarii, a którego zeznania z przyczyn wskazanych powyżej powinny zostać uznane za w pełni wiarygodne,

b) okoliczność błędów serwisowych potwierdzały opinie biegłych A. K. i E. R., które to opinie sporządzone w prawidłowy sposób powinny zostać uznane za miarodajny materiał dowodowy,

c) okoliczność najbardziej prawdopodobnej przyczyny awarii potwierdzają artykuły prasowe poświęcone silnikowi V. (...) V6,

d) za wyciągnięciem odmiennego wniosku przemawia wszechstronne rozważenie materiału dowodowego, w szczególności zaś brak przedstawienia przez stronę pozwaną jakiegokolwiek dowodu wskazującego na to, że serwisanci pozwanej dokonali sprawdzenia układu rozrządu w samochodzie powoda,

e) okoliczność błędów serwisowych oraz związek przyczynowo-skutkowy można ustalić za pomocą domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) jako okoliczności bardzo prawdopodobne,

2. Naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że to powoda obciążał ciężar wykazania winy i związku przyczynowo-skutkowego, podczas gdy okoliczności tego konkretnego przypadku nakazywały obciążyć stronę pozwaną ciężarem przedstawienia faktów na zwolnienie się od odpowiedzialności.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za pierwszą instancję według norm przepisanych Nadto o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej nie zawierała zasadnej argumentacji.

W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy wskazuje, że w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne bez konieczności ponownego przytaczania w tej części uzasadnienia. Podziela także argumentację jurydyczną zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z przywołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W świetle powyższego sąd, przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, uwzględnienia wszystkie dowody przeprowadzonych w postępowaniu, wskazuje kryteria oraz argumentację pozwalającej sądowi wyższej instancji oraz skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie. Granice swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd rozważa w sposób wszechstronnie materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc



oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200).

Nie można zatem mówić o naruszeniu reguł swobodnej oceny dowodów w przypadku, gdy z oceny dowodów sąd wyprowadził poprawne logicznie wnioski, zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena sądu musi się ostać nawet w przypadku, gdy w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć zgoda odmienne wnioski. Jedynie w przypadku braku logiki w wyprowadzaniu wniosków z zebranymi dowodami bądź, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana (por: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 roku II CKN 817/00, system informacji prawnej). Aby zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się skuteczny skarżący winien wskazać jakie kryteria naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por: orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku IV CKN 970/00, 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/909).

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do zarzucenia Sądowi pierwszej instancji braku logiki w ocenie materiału dowodowego czy też potraktowania go wybiórczo bądź z pominięciem związków przyczynowo skutkowych. Wbrew temu, co twierdzi skarżący, Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący wyjaśnił dlaczego odmówił wiarygodności zeznaniom świadka Ł. O. na okoliczność przyczyn awarii silnika w samochodzie powoda. Zeznania te nie wytrzymały krytyki w konfrontacji z oświadczeniami J. D. i E. W., którzy jednoznacznie zeznali, że przy zdemontowanym silniku, w stanie, w jakim został on dostarczony do zakładu wyżej wymienionego, nie można ustalić zakresu przedstawienia się łańcucha rozrządu silnika, na którą wskazywał świadek O. w swych zeznaniach. Ekspozowana przez apelującego okoliczność, że świadek ten ma duże doświadczenie w zakresie naprawy silników nie może sama w sobie przesądzać o słuszności formułowanych przez niego tez. Podobnie bowiem świadkowie w osobach J. D. i E. W. mają doświadczenie w zakresie mechaniki samochodowej. Tytułem przykładu: świadek J. D. pracuje w dziale serwisu firmy (...) poczynając od 1990 roku zajmując się bezpośrednio V., a zatem jemu również nie sposób odmówić doświadczenia w spornej na gruncie niniejszej sprawy kwestii. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego wsparciem dla zeznań świadka O., w zakwestionowanej przez Sąd Okręgowy części, nie mogą być również artykuły prasowe dotyczące silników V. (...) V6 wskazujące jako źródło typowych usterek oraz problemów właśnie przedwcześnie zużywający się łańcuch rozrządu. Niewątpliwie bowiem materiał dowodowy sprawy winien pozwalać w sposób jednoznaczny poczynić ustalenia faktyczne w danej sprawie, a nie tylko w sposób hipotetyczny, zgodny z oczekiwaniami strony.

Sąd Apelacyjny podziela w całości rozważania Sądu Okręgowego w zakresie oceny dowodu z opinii biegłych powołanych w niniejszej sprawie. Na wstępie przypomnieć należy, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny już zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona natomiast sama być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego (tak m.in. wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 roku, I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85).

Opinia biegłego podlega, jak inne dowody ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria dokonania tej oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji, jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 roku, IV CSK 275/14, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64 oraz uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 7 lipca 2005 roku, II UK 277/04, OSNP 2006/5-6/97 i wymienione w nim orzecznictwo).

Sąd nie jest obowiązany dążyć do stanu, że złożoną opinią będą przekonane strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę (por. wyrok z dnia 19 maja 1998 roku, II UKN 55/98, L.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy w sposób przekonujący i wyczerpujący wyjaśnił, dlaczego rozstrzygnięcia w sprawie nie oparł na dowodach z opinii biegłych A. K. i E. R.. Już przy okazji oceny zeznań świadka O. nadmienił, że wyżej wymienieni biegli oparli swoje opinie na tej części zeznań świadka, które nie są miarodajne. Stąd też między innymi ich nieprzydatność do wydania rozstrzygnięcia w analizowanym przypadku.

Nadmienić przy tym należy, że powód sprowadził pojazd do kraju po kilku miesiącach od jego uszkodzenia w miesiącu sierpniu 2011 r, gdy toczył się już obecny proces, a następnie w listopadzie 2011 r. oddał pojazd do naprawy nie zabezpieczając możliwości jego oględzin przez biegłego w celu ustalenia przyczyn awarii, pomimo że pozwany cały czas kwestionował swoją odpowiedzialność. Z tej jedynie przyczyny powstała konieczność wydania przez biegłych jedynie opinii o charakterze hipotetycznym.

Między innymi z tego powodu eksponowana lakoniczność opinii biegłego sądowego prof. P. F. nie pozwala na jej zdyskwalifikowanie. Szczupłość wyводу opinii biegłego wynika wyłącznie z faktu, że w jego ocenie dostarczony materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie w sposób jednoznaczny winy pozwanego czy też niewłaściwej eksploatacji pojazdu przez powoda. Biegły wskazał na dwie prawdopodobne przyczyny uszkodzenia wynikającego z wadliwie działającego układu rozrządu podkreślając jednocześnie, że w przeważającej większości są możliwe do wykrycia zaraz po dokonanej naprawie lub też po krótkim okresie eksploatacji. Upływ czasu w niniejszej sprawie, jak również brak elementów z uszkodzonego samochodu po dokonaniu naprawy przez świadka O., sprawia, że w chwili obecnej nie sposób wskazać jednoznacznej przyczyny awarii, a tylko taka sytuacja pozwalałaby przypisać ewentualną winę pozwanemu.

Nie bez znaczenia jest okoliczność, że według instrukcji producenta silnika łańcuch rozrządu z napinaczem jest elementem bezobsługowym i nie wymaga wymiany. Instrukcja wymiany głowicy silnika nie zawiera zalecenia wymiany łańcucha rozrządu. Powyższe sprawia, że nie sposób a limine przypisać stronie pozwanej nieprawidłowości przy dokonywanej naprawie zważywszy, że postępowwała zgodnie z powyższą instrukcją. Nadmienić przy tym należy, że postulowane przez apelującego powołanie biegłego na okoliczność prawidłowości sformułowania zaleceń producenta nie ma znaczenia z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanej Spółki, która nie miała żadnego wpływu na proces formułowania instrukcji.

Z przyczyn omówionych powyżej Sąd Apelacyjny w Łodzi, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Ich wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800).